

Ciepło, cieplej, gorąco

22 lipca 2022

Będzie nowy Polski Ład i Tarcza Antyzimowa.

Każdy Polak, szczęśliwy posiadacz pieca węglowego dostanie od Jarka podymne. Po trzy tysiąki od komina. Aby zrekompensować mu podwyżki cen węgla, kiedyś „polskim czarnym złotem” zwanym.

Będą te dopłaty na mur beton. Nie wiemy niestety, czy będzie węgiel do tych dopłat. Nawet „muł”, ten najgorszej jakości. Węgla może nie wystarczyć, bo władza wcześniej nie pomyślała i nie zgromadziła jego zapasów. Teraz trzeba go szybko wydobywać, nawet spod ziemi.

No, ale kto by pomyślał, że trudne czasy mogą w Polsce nadeść, skoro w TVPiS zawsze pięknie jest! Skoro ta ekipa wszystko miała moc!

Węgla będzie mniej. Pojawi się tu i tam, droższy oczywiście. Nie wybrzydzajcie wtedy. Kupujcie to co będzie. Samymi dopłatami domu sobie nie ogrzejecie.

Ale nie każdy jest szczęśliwym posiadaczem pieca węglowego. Właścicielom pieców na gaz i inne paliwa jeszcze dopłat nie dosypano. Ale nawet gdy tak się stało, to też nie ma gwarancji, że każdemu gazu do dopłaty wystarczy. Choć już władza PiS spuchła, nadmuchana poczuciem uzyskania gazowej suwerenności.

Bo rzeczywiście pełne są gazu magazyny, jest świnoujski gazoport gotowy na przyjęcie gazu z bratnich USA. Jest prawie gotowa gaz rura „Baltic pipe”, gotowa na przyjęcie bratniego, czyli drogiego, gazu norweskiego. Nie ma jedynie kontraktu z Norwegami.

Ale nie lękajcie się! Duch zstąpi z nieba i rzutem na taśmę coś tam ten rząd jakoś podpisze. Gaz popłynie, droższy – rzecz

jasna, i mniej niż zapowiadano, ale po fachowym przykręceniu kurków i zaciśnięciu zębów da się przeżyć.

Za to drewna jeszcze nie brakuje. Ale i tu łatwo też nie jest. Przekonał się o tym mieszkaniec wsi spod Grunwaldu. Jak co roku udał się na pole bitwy po kolejnej rekonstrukcji wielkiej wiktorii Polaków. I zabrał porzucone tam drewniane resztki dekoracji. Zgodnie z utartą już tradycją.

Tym razem spec służby IV RP na rogatkach stały, drewno mu zabrały i jeszcze grzywną sześciu tysiąków ukarały. Czyli dwoma Jarkowymi podymnymi.

Nie chcę być Wernyhorą albo inną Pytią, ale przez takie ocieplanie wizerunku PiS, tegoroczna zimna zima może być gorąca.

Autorstwo: Piotr Gadzinowski

Źródło: Trybuna.info